

**Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dr Marii Ciesielskiej
prowadzonym przez Instytut Historii Nauki PAN w Warszawie.**

I. Ocena dorobku naukowego dr Marii Ciesielskiej po nadaniu stopnia doktora.

Dr Maria Ciesielska w 2012 r. uzyskała stopień doktora nauk medycznych w dyscyplinie medycyna ze specjalnością historia medycyny. Od 2017 r. habilitantka jest wykładowcą na Wydziale Medycznym Uczelni Łazarskiego, a także kierownikiem naukowym przedmiotu Historia Medycyny.

W dorobku naukowym habilitantki, po uzyskaniu stopnia doktora, znajdują się cztery monografie naukowe (dwie z nich to: opublikowana rozprawa doktorska i popularnonaukowa wersja książki, zgłoszonej w postępowaniu habilitacyjnym jak szczególne osiągnięcie), 20 (w 5 przypadkach współautorstwo) artykułów w czasopismach naukowych, znajdujących się w bazie Web of Science lub na liście European Reference Index for the Humanities, 9 (w jednym przypadku współautorstwo) artykułów w dziełach zbiorowych. W dorobku dr M. Ciesielskiej pojawiają się jeszcze cztery niewielkie, kilku stronicowe teksty poświęcone, m.in. J. Korczakowi, S. Lemowi, sprawozdanie z XVI konferencji Niemiecko – Polskiego Towarzystwa Historii Medycyny oraz dwie recenzje.

W 2014 r. habilitantka przygotowała dla MHŻP „Polin” 40 biogramów lekarzy odznaczonych tytułem „Sprawiedliwy Wśród Narodów Świata”, była także współredaktorem i konsultantem naukowym kilku publikacji.

Niektóre z artykułów habilitantki ukazały się w kilku wersjach językowych, część tematów i opisywanych postaci pojawia się w kilku tekstach (np. osoba dra Sz. Wacka, szpital Czyste.....).

Wskaźniki dokonań naukowych w przypadku tej części dorobku naukowego wynoszą: Impact Factor: 2,47 i 215 punktów z tzw. Listy B, czasopism punktowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

W kręgu zainteresowań dr M. Ciesielskiej pojawia się kilka tematów.

1. Lekarz (polski i żydowski) w czasie II wojny światowej i Zagłady.
2. Lekarze jako grupa zawodowa pracująca w określonym miejscu, w określonych warunkach, określonej narodowości.
3. Historia medycyny.
4. Szpitale, instytucje, pisma i organizacje lekarskie.

W badaniach habilitantki najczęściej pojawiają się lekarze. Znacząca liczba jej artykułów (12 z 30 tekstów) wprost poświęcona jest pojedynczym osobom, wybitnym medykom, polskim i żydowskim. Obok nich, występują lekarze, którzy sprzeniewierzyli się zasadom swojego zawodu, np. niemieccy medycy wykonujący eksperymenty na więźniach w KL Auschwitz. Postaci lekarzy pojawiają się również w tekstach poświęconych innym zagadnieniom, np. dziejom poszczególnych placówek medycznych. Tłem do opowieści o ich życiu jest najczęściej II wojna światowa i Zagłada. Habilitantka wydobywa z przeszłości historie osób niezwykłych. Potrafi opowiedzieć o ich życiu detalem, dobrze dobranym, właściwie wplecionym w narrację cytatem, np. w tekście poświęconym Wiktorii M. Werkenthin autorka przywołuje ciekawy zapis rozmowy z niemieckim lekarzem urzędowym Warszawy, W. Hagenem, w której na pytanie o narodowość, dr Werkenthin, której ojciec był Niemcem, a matka Angielką, deklaruje: jestem Polką.

Opowieść o lekarzach w czasie wojny i Zagłady jest także pretekstem do pokazania jak w tamtych warunkach wyglądała medycyna, np. w tekście o dr Stefanii Perzanowskiej czytamy o zabiegach chirurgicznych wykonanych nożem kuchennym. W swoich artykułach habilitantka pokazuje siłę człowieka, jej „zwykli”

bohaterowie okazują się niezwykle w granicznych warunkach obozowych czy Zagłady. Habilitantka dostrzega szczegóły, wprowadza je do tekstów, pokazuje umykające zazwyczaj w opisie problemy dotyczące, np. spraw fizjologicznych w obozie. W artykule poświęconym dr Z. Garlickiej zdanie o szczurach niszczących ciała zmarłych więźniów uzmysławia nam, jak ważne, w takich warunkach, stawało się zapisanie numeru obozowego, aby móc zidentyfikować zmarłego i przekazać jego bliskim informację o dacie czy okolicznościach śmierci.

W tekście poświęconym prof. T. Koszarowskiemu poznajemy nie tylko życiorys człowieka, którego „nie gięły zakręty historii”, ale także detale okupacyjnej rzeczywistości, np. informacje o tym jak ratowano konspiratorów przed gestapo zakazując ich sztucznie tyfusem czy historia o „Locie”, uczestniku zamachu na Kutscherę. Aby ukryć rany postrzałowe, do zwłok „Lota” lekarze włożyli narządy zmarłego na gruźlicę.

Habilitantka potrafi znaleźć, wybrać z materiału źródłowego ciekawą, zaskakującą informację, jak tak, o składaniu kwiatów przez dr Werkenthin na grobie zabitego przez Niemców, podchorążego A. Zawadowskiego, za co zapłaciła wywózką do Auschwitz.

Ważnym elementem tekstów dr M. Ciesielskiej jest psychika opisywanych postaci. Habilitantka jak najpełniej stara się pokazać co działo się z ludźmi, którzy znaleźli się w sytuacji granicznej. Pisze o postawach heroicznych, nadziei wbrew nadziei, ale w jej testach znajdziemy także dramatyczne opisy samobójstw. Ważnym wątkiem w jej publikacjach jest także rekonstrukcja powojennych losów, niektórych z opisywanych osób. Znalazła się w niej, np. działalność na rzecz innych czy postawa niezwyklej pokory, jak w przypadku dra Sz. Wacka, który swój wojenny i powojenny (77 miesięcy w komunistycznym więzieniu) heroiczny życiorys podsumował słowami: „nic mądrego ani ważnego w życiu nie zrobiłem”.

Rozwinięciem tematyki dotyczącej lekarzy jest spojrzenie na nich jako określonych specjalistów, jako środowisko pracujące w

określonym miejscu, w określonych warunkach, czy określonej narodowości. W tej części dorobku naukowego dr M. Ciesielskiej znalazły się publikacje poświęcone, m.in. lekarzom z getta warszawskiego, żydowskim dermatologom w czasie wojny, urologom żydowskim na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką i sowiecką, lekarzom na Pawiaku (nagrodzona monografia *Taniec wśród mieczów. Polski personel medyczny na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939-1944*). Habilitantka „ocala od zapomnienia” wyjątkowych ludzi pracujących w „niehumanitarnych miejscach” (obóz, getto warszawskie, Pawiak...). Bohaterami niektórych tekstów są lekarze - Sprawiedliwi wśród Narodów Świata (np. prof. K. Michejda czy prof. M. Tylicki). Ostatni z nich pomagał w ukrywaniu znanej żydowskiej śpiewaczki Wiery Gran.

W tekstach poświęconych lekarzom jako grupie zawodowej znajdujemy interesujące „medyczne” szczegóły okupacyjnej rzeczywistości. W artykule poświęconym urologom żydowskim czytamy o operacjach odtwarzających napletek czy o polskich lekarzach, więźniach którzy wobec Niemców rozpoznawali obrzezanie jako „stan po operacji wady wrodzonej”. W tym momencie, taka diagnoza ratowała życie żydowskim więźniom. W tekstach poświęconych lekarzom jako środowisku, habilitantka przygląda się także pojedynczym ludziom, np. artykuł o urologach żydowskich kończą ciekawe biografie przedstawicieli tego środowiska, a w anglojęzycznym tekście o żydowskich lekarkach w getcie warszawskim, które „zostały do końca ze swoimi pacjentami”, historia tych dzielnych kobiet została zapisana w osobnych podrozdziałach.

Kolejnym tematem badań naukowych habilitantki jest historia medycyny. W jej dorobku znalazły się zarówno syntetyczne prace poświęcone, np. dziejom urologii (urologów żydowskich) (*A Brief History of the Polish Urology at the turn of the 19th and 20th century*), jak i publikacje analizujące bardziej szczegółowe zagadnienia (np. *Historyczne metody leczenia hemoroidów*). W tej części dorobku znajdują się teksty będące na pograniczu historii

poszczególnych osób i dziejów medycyny, np. artykuł o Wiliamie E. Milesie, twórcy radykalnej metody operacji raka odbytnicy czy o prof. M. Tylickim, pionierze polskiej proktologii. Tekst poświęcony ostatniej postaci kończy, dedykowany profesorowi, żartobliwy wierszyk *Uraza do ręki*.

W dorobku naukowym dr M. Ciesielskiej znalazły się także teksty poświęcone chorobom (tyfus), czy medycznym zabiegom. Tyfus jest tematem ponad stustronicowej monografii, w której obok historii choroby, ze szczególnym uwzględnieniem lat wojny i takich miejsc jak Warszawa, Lwów, obozy koncentracyjne (KL Auschwitz i na Majdanku), znajdziemy także ciekawie dobrany materiał fotograficzny.

Istotne miejsce w badaniach habilitantki zajmuje historia szpitali, instytucji, pism i organizacji lekarskich. Tematami jej tekstów były, m.in. „Przegląd lekarski”, szpitale getta warszawskiego, Towarzystwo Ochrony Zdrowia, szpital obozowy dla kobiet i blok eksperymentalny 10 w KL Auschwitz. Badania na temat niektórych miejsc, w których pojawia się medycyna wymagały odwagi ze strony habilitantki, przekonuje o tym chociażby opis medycznych eksperymentów dokonywanych w bloku 10 w KL Auschwitz.

W tej części dorobku dr M. Ciesielskiej także pojawia się tematyka żydowska, np. historia Towarzystwa Ochrony Zdrowia. Należy zauważyć, że ten tekst „wyprowadza” badania habilitantki poza okres II wojny światowej i Zagłady. Dzieje TOZ-u opisane zostały w okresie dwudziestolecia międzywojennego.

Kończąc omawianie tej części dorobku naukowego dr M. Ciesielskiej warto wspomnieć o dwóch monografiach: opublikowanej rozprawie doktorskiej na temat *Szpitala obozowego dla kobiet w KL Auschwitz – Birkenau (1942-1945)* oraz popularnonaukowej wersji książki zaprezentowanej w postępowaniu habilitacyjnym jako szczególne osiągnięcie.

Moim zdaniem, omówiony dotąd dorobek habilitantki dobrze świadczy o jej dojrzałości w prowadzeniu badań, mimo że pewna liczba prezentowanych artykułów jest niewielka objętościowo, a

niektóre zagadnienia i postaci pojawiają się w kilku publikacjach. Tematyka poszukiwań naukowych dr M. Ciesielskiej pokazuje dociekliwość badacza, chęć spojrzenia na wybrane zagadnienia z wielu perspektyw. Analizowane teksty zostały napisane w oparciu o kwerendy archiwalne, prasowe, biblioteczne. Pisarstwo dr M. Ciesielskiej jest uporządkowane, jej teksty mają spójną i logiczną konstrukcję. Treść artykułów jest wielowątkowa, autorka pokazuje w nich umiejętność syntezy ale również dostrzeżenia detalu. Habilitantka dobrze prezentuje materiał źródłowy, wykorzystane przez nią fragmenty tworzą ciekawą narrację. Jej pisarstwo jest także świadectwem wrażliwości i empatii. Ważnym elementem pisarstwa dr M. Ciesielskiej są kwestie etyki. Wysoko oceniam tę część dorobku naukowego habilitantki.

Z informacji podanych w Autoreferacie wynika, że po uzyskaniu stopnia doktora, habilitantka uczestniczyła (wygłoszenie referatu) w 16 konferencjach krajowych i międzynarodowych. Należy zauważyć, że dr M. Ciesielska bierze również udział w inicjatywach popularyzujących wiedzę, m.in. była organizatorką wydarzeń poświęconych wybitnym postaciom w medycynie, a swoje wykłady adresowała także do osób spoza kręgu historyków (np. w czasie kolejnych obchodów Dni Pamięci Pawiaka). W latach 2015-2016 przygotowała scenariusze dwóch wystaw poświęconych polskiemu personelowi medycznemu na Pawiaku oraz służbie medycznej na Majdanku.

Habilitantka współpracuje z placówkami naukowymi w kraju (Muzeum Więzienia Pawiak, Muzeum Niepodległości, Muzeum Historii Medycyny WUM) i za granicą (Centre for Medicine after the Holocaust w Houston). Z Autoreferatu dowiadujemy się także, że dr M. Ciesielska jest członkiem kilku krajowych i międzynarodowych towarzystw naukowych, w niektórych pełni funkcje kierownicze (przewodnicząca sekcji historycznej Okręgowej Izby Lekarskiej w Warszawie (2015), kierownik Polskiego Oddziału International Network of the UNESCO Chair in Bioethics (2018). Habilitantka

uczestniczyła w pracach pięciu komitetów organizacyjnych międzynarodowych i krajowych konferencji.

Dr M. Ciesielska kilkakrotnie była nagradzana za swoją pracę, m.in. prestiżową Nagrodą Klio (2015) za książkę *Taniec wśród mieczów. Polski personel medyczny na Pawiaku w okresie okupacji niemieckiej 1939-1944*, oraz Nagrodą Marii i Łukasza Hirszowiczów (2018) za książkę *Lekarze getta warszawskiego*.

W Autoreferacie znajduje się informacja, że habilitantka jest także praktykującym lekarzem rodzinnym. Warto w tym miejscu zauważyć, że niewątpliwie czasochłonna i zajmująca praca lekarza, w przypadku dr M. Ciesielskiej, jest pogodzona z aktywną działalnością naukową czy organizacyjną. Nie mam wątpliwości, że jakoś dorobku naukowego habilitantki wraz z prowadzoną praktyką lekarską są świadectwem pracowitości, umiejętności dobrej organizacji pracy, odpowiedzialności i rzetelności w podejmowanych inicjatywach.

W mojej ocenie ta część dorobku naukowego habilitantki spełnia wymogi Ustawy dotyczące nadania stopnia doktora habilitowanego.

II. Ocena osiągnięcia naukowego w przewodzie habilitacyjnym: Maria Ciesielska, *Lekarze Getta Warszawskiego*, Warszawa 2018, s. 449 + fotografie (16 stron).

Przedstawiona do recenzji książka składa się z czterech rozdziałów, wstępu, zakończenia. Częścią pracy jest także bibliografia, indeks osób, wykaz skrótów i tabel, dwunastostronicowy abstrakt w języku angielskim oraz załączniki. Te ostatnie, na ponad 120 stronach, przedstawiają różne listy lekarzy żydowskich, niekiedy z rozbudowanymi danymi osobowymi (daty urodzenia, specjalizacja...), z zaznaczeniem, którzy z nich przeżyli wojnę, listę polskich lekarzy, którzy pomagali Żydom w czasie Zagłady oraz wykazy aptek podlegających Wydziałowi Rady Żydowskiej. Na 12 stronach książki (bez paginacji) zamieszczono fotografie (wśród nich znalazło się 60 zdjęć lekarzy żydowskich).

Pracę rozpoczyna przypomnienie *Sytuacji lekarzy pochodzenia żydowskiego w II RP*. Następny rozdział dotyczy już tematyki

wojennej. Kolejno dowiadujemy się jak wyglądała *Opieka zdrowotna w Warszawie po wybuchu II wojny światowej do chwili utworzenia getta* (rozdział II) i *Organizacja opieki medycznej w dzielnicy żydowskiej* (rozdział III). Tytułowym bohaterom - *Lekarzom w szpitalach getta warszawskiego* została poświęcona kolejna część pracy. Konstrukcja książki jest przemyślana, w uporządkowany sposób wprowadza i omawia kolejne zagadnienia.

We *Wstępie* autorka opisuje podmiot swoich badań, analizuje różne definicje słownikowe dotyczące lekarza, wyjaśnia przyjęte cezury czasowe, omawia strukturę książki. W tej części pracy dr M. Ciesielska prezentuje także pytania badawcze (s. 23), pisze, że „naczelną tezą pracy jest udowodnienie, iż w skrajnie trudnych warunkach żydowscy lekarze stworzyli w getcie [...] profesjonalny system opieki zdrowotnej”, którego częścią było także tajne nauczanie i badania naukowe (s.23). Znaczącą część *Wstępu* stanowi kilkustronicowe przypomnienie najważniejszych kwestii poruszanych w publikacji.

We *Wstępie* została omówiona literatura przedmiotu i źródła wykorzystane w pracy. Autorka przeprowadziła kwerendy w archiwach (4) w Polsce, w Izraelu (Yad Vashem, Muzeum Dziedzictwa Żydowskiego Oporu i Holocaustu, Centrum Studiów i Dokumentacji im. I. Katzenelsona) i w Waszyngtonie. W materiale źródłowym pojawiają się także *Listy*. Nie jest ich dużo, ale warto zwrócić uwagę, że autorka podjęła starania, aby także w ten sposób dotrzeć do jak najpełniejszej informacji o bohaterach swoich badań. Świadczy o tym również wykorzystanie np. pracy doktorskiej obronionej na uniwersytecie w Marburgu, którą autorka przetłumaczyła z języka niemieckiego. W literaturze przedmiotu zabrakło mi książki *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, pod red. M. Grądzkiej- Rejak i A. Namysło. Ta publikacja zawiera bowiem artykuł poświęcony dr. I. Milejkowskiemu, byłaby także pomocna w spojrzeniu na grupę lekarzy żydowskich w szerszej perspektywie.

Ukazane w *Bibliografii* wyniki kwerend archiwalnych i bibliotecznych są świadectwem pracowitości, ciekawości i rzetelności badawczej dr M. Ciesielskiej.

Rozdział pierwszy recenzowanej książki, zatytułowany *Sytuacja lekarzy pochodzenia żydowskiego w II RP*, składa się z czterech części. Kolejno, poznajemy w nim kwestie dotyczące kształcenia lekarzy, dostępu do studiów medycznych. Jeden podrozdziałów omawia *Samorząd i zrzeszenia lekarskie*. Ostatni przedstawia *Lekarzy Żydów w Towarzystwie Lekarskim Warszawskim*. W tej części pracy autorka umiejętnie prowadzi czytelnika przez tematykę dotyczącą kształcenia lekarzy w II RP, przypomina najważniejsze ustalenia i faktografię. Na tym tle pokazuje lekarzy żydowskich, ich specjalizacje, zauważa, że w tej grupie dominowały „niezabiegowe” dziedziny medycyny. Nie szuka jednak odpowiedzi dlaczego tak się działo. Ciekawym fragmentem I rozdziału są zagadnienia dotyczące *Dostępu do studiów medycznych dla młodzieży*, ponieważ kwestie lekarskie w tym miejscu łączą się z szerszym zagadnieniem, polityką wobec mniejszości żydowskiej. Już w pierwszych zdaniach tego podrozdziału pojawia się pojęcie numerus clausus. Autorka ukazuje ten problem z różnych perspektyw: pisze o ograniczeniach, które dotykały studentów żydowskich, wspomina, chronologicznie, uczelnie, na których „podjęto kwestię „zażydzenia uczelni””, ilustruje opis ciekawym materiałem statystycznym, opowiada o numerus clausus także historią pojedynczego człowieka (E. Ringelblum). Autorka w uporządkowany sposób, ciekawie, omawia trudne kwestie prawne dotyczące ograniczania liczby studentów żydowskich na uczelniach w Polsce. Należy podkreślić, że do opowieści wprowadza głosy zwolenników, jak i przeciwników numerus clausus. Fragmenty pracy zostały poświęcone tzw. kwestii trupiej, gettu ławkowemu, zamieszkom na uczelniach, „paragrafom aryjskim”. Dr M. Ciesielska przypomina naukowców, którzy przeciwstawiali się wspomnianym ograniczeniom. Przywołuje słowa prof. M. Michałowicza o godności nauki, jego sprzeciw wobec rozdzielania studentów polskich i żydowskich. Autorka przypomina także o zastraszaniu naukowców ze

strony „prasy endeckiej” czy „prałatów”. W tej części książki pojawiają się interesujące dane dotyczące średniej ocen Polaków i Żydów, starających się o przyjęcie na studia. Żydzi uzyskiwali wyższe oceny, także dzięki kobietom, które „w istotny sposób” – jak pisze autorka podnosiły średnią. Inny ważny wątek opisany w tym podrozdziale dotyczy zatrudniania lekarzy: potrzebnych dokumentów, wynagrodzenia ... Ponownie pojawia się sprawa ograniczania praw lekarzy żydowskich (nostryfikacja dyplomów). Warto zauważyć, że autorka chce pokazać czytelnikowi także inne wymiary tego problemu: społeczny, etyczny, ekonomiczny.

Kwestie „paragrafów aryjskich” pojawiają się również w podrozdziale na temat samorządu i zrzeszeń lekarskich. Ostatnia część I rozdziału poświęcona została *Lekarzom Żydom w Towarzystwie Warszawskim Lekarskim*, które było, jak pisze autorka, „najbardziej prestiżowym towarzystwem medycznym”. Ponownie, jak we wcześniejszych fragmentach pracy, dr M. Ciesielska jak najpełniej przedstawia tytułowe zagadnienie. Kolejno, poznajemy dzieje TWL, dowiadujemy się ilu żydowskich lekarzy było jego członkami, a także dlaczego ich liczba stopniowo zmniejszała się. Autorka ciekawie opowiada o uczestnictwie żydowskich medyków w pracach TWL, umiejętnie wprowadza do narracji medyczne, specjalistyczne informacje, np. o prezentacji przez żydowskiego ginekologa, na jednym z posiedzeń naukowych TWL w 1925 r., przeźroczyściego opatrunku aseptycznego, jego autorstwa. W czasie wojny działalność TWL była zawieszona przez Niemców. Zagładę, jak pokazują ustalenia dr M. Ciesielskiej, przeżyło ok. 41 % żydowskich członków TWL, którzy wykonywali swoją pracę w getcie warszawskim. Szukając przyczyn wyższego odsetka przeżycia w tej grupie pisze o przedwojennych przyjaźniach z polskimi kolegami i lepszej sytuacji materialnej.

Drugi rozdział pracy przedstawia *Opiekę zdrowotną w Warszawie po wybuchu II wojny światowej do chwili utworzenia getta*. Podobnie jak w poprzednim rozdziale czytelnik otrzymuje

uporządkowaną, dobrze poprowadzoną, „nie przegadaną” opowieść o losach Polski, Polaków, Żydów, a także informację dotyczącą medycznej tematyki (np. ochrona rannych, sytuacja szpitali w czasie działań wojennych). Zróżnicowane wątki tej opowieści (kwestie prawne, przeżycia osobiste lekarzy.....) zostały dobrze przedstawione. Obok okupacji niemieckiej, omówiona została również sytuacja na Kresach. Dr M. Ciesielska pokazuje czym była okupacja sowiecka, w tę narrację wprowadza żydowskich lekarzy. Ponownie, zapisowi wydarzeń towarzyszą przejmujące fragmenty wspomnień o wojennych rozstaniach, jak ta o dr. E. Wigdorowiczu, który tuż przed opuszczeniem domu, do którego miał już nigdy nie wrócić, pomagał rodzinie w domowych sprawach. „Potem objął żonę i płakał”. Kolejne zdania przynoszą informację o urwanej korespondencji z obozu w Kozielsku. Autorka umiejętnie wprowadza materiał statystyczny. Tabela z listą żydowskich lekarzy, zamordowanych w Katyniu i w Charkowie, znalazła się w książce, tuż po fragmentach osobistych wspomnień. Ludzie, o których życiu, dramatycznych rozstaniach przed chwilą czytaliśmy, w tabeli są tylko nazwiskiem, z datą urodzenia i podaną specjalizacją. Dlatego dobrze się stało, że wspomniany materiał statystyczny, poprzedziła osobista opowieść, która pozwala czytelnikowi inaczej spojrzeć na podane w tabeli kolumny nazwisk.

Rozdział II składa się z pięciu podrozdziałów. Pierwszy z nich, wspomniany przed chwilą, omawia *Lekarzy żydowskich w niewoli niemieckiej i sowieckiej*. Kolejne wprowadzają czytelnika w wojenną rzeczywistość stolicy. Autorka opowiada o *Sytuacji sanitarnej Warszawy w początkach wojny* i *Opiece zdrowotnej w warszawskich szpitalach żydowskich*. Dwa ostatnie podrozdziały omawiają *Pomoc medyczną świadczoną przez Gminę Żydowską i organizacje społeczne* oraz *Utworzenie Żydowskiej Izby Lekarskiej*. Przyjęta konstrukcja pracy pokazuje dojrzałość badaczki. Autorka doskonale umiejscawia w przeszłości, ważne dla jej badań, problemy. Po raz kolejny należy podkreślić zalety tekstu: uporządkowanie wykładu, erudycję, umiejętność syntezy, dobrze dobrane cytaty.

W rozdziale II, dr M. Ciesielska najpierw rekonstruuje świat, w którym będą żyć jej bohaterowie. Opowiada o Warszawie w *początkach wojny*: zniszczonych szpitalach, brakach, nowych wyzwaniach i zmienionych warunkach pracy lekarzy. W tę opowieść wprowadza w kolejnym podrozdziale *warszawskie szpitale żydowskie*. Wśród nich ważne miejsce zajmowała placówka na Dworskiej w dzielnicy Czyste. Dr M. Ciesielska stwierdza, że był to „jeden z najlepiej wyposażonych i najnowocześniejszych szpitali warszawskich”. Autorka drobiazgowo pisze o wyjątkowości tego miejsca, o przestrzeni służącej pacjentom. Grozę i beznadzieję wojny uzmysławia zdanie ze wspomnień żydowskiej pielęgniarki, które czytelnik przeczyta kilka akapitów dalej, o niemieckiej bombie niszczącej „jednym zamachem wszystkie sale operacyjne”. Dramatyczne wspomnienia, przemyślana faktografia pokazują nam co działo się z chorymi tego szpitala w czasie bombardowań, uzmysławiają bezsilność lekarzy wobec nalotów, które powinny omijać oznaczone chorągwiemi budynki szpitala. Dobrze wybrany z materiału źródłowego detal pomaga nam zrozumieć jak, mimo to, radzono sobie w wojennej sytuacji.

Obok szpitali, pomoc medyczną świadczyła także Gmina Żydowska i organizacje społeczne. O ich działaniach, zwłaszcza o Towarzystwie Ochrony Zdrowia Ludności Żydowskiej, opowiada kolejny fragment II rozdziału. Także w tej części pracy pojawia się lista lekarzy z tej organizacji. I ponownie, warto podkreślić dobrą decyzję autorki, aby tego rodzaju materiał wprowadzać do głównej narracji. Jak wspominałam wcześniej, pozwala to inaczej spojrzeć na zamieszczone na liście nazwiska. Rozdział II kończy *Utworzenie Żydowskiej Izby Lekarskiej*, umiejscowione w szerszej opowieści o wojennych losach organizacji zrzeszających medyków. Odnośnie lekarzy żydowskich, dr M. Ciesielska przypomina najważniejsze niemieckie zarządzenia dotyczące tej grupy. Zauważa szczegóły, które w różny sposób miały podkreślać odrębność żydowskich lekarzy, np. przymusowe umieszczanie gwiazdy Dawida na pieczętkach i receptach, przypomina prawo, którego w różny sposób rozdzielało

Polaków i Żydów (np. w marcu 1940 wprowadzono zakaz leczenia aryjczyków przez żydowskich lekarzy). Do tej części pracy mam jedyne małe zastrzeżenie językowe dotyczące niezbyt zrozumiałej informacji o liście lekarzy (s. 97).

Rozdział III opowiada o *Organizacji opieki medycznej w Dzielnicy Żydowskiej*. Autorka zdecydowała się na podzielenie tej tematyki na siedem części. Kolejno opowiada o *Działaniach Rady Żydowskiej*, *Komisjach lekarskich badających kandydatów do pracy*, o obecności medyków w *Służbie Porządkowej*, *Pogotowiu w getcie*, o różnych organach związanych z lekarzami (*Wydział Szpitalnictwa*, *Instytut Chemiczno – Bakteriologiczny*, *Centralna Rada Zdrowia*). Osobne podrozdziały poświęcone zostały *Spolecznej opiece zdrowotnej w getcie warszawskim* oraz *Aptekom*. Precyzyjnie zbudowany wykład wprowadza czytelnika w zagadnienia prawne, administracyjne, także w te, dotyczące codziennej pracy instytucji zajmujących się opieką medyczną. Wspomnienia z tego okresu przynoszą zróżnicowaną informację na temat okupacyjnej rzeczywistości, np. jedna z żydowskich pielęgniarek pisze o „nowym rodzaju chorych: Żydów pobitych, zranionych przez Niemców”. Osobny podrozdział opowiada o lekarzach żydowskich, którzy mieli decydować o przydatności do przymusowej pracy, w tej części książki autorka omawia także sprawę wznowienia prywatnych praktyk lekarskich. Także w tym miejscu pokazuje konsekwencje niemieckich zarządzeń – część medyków musiała zmienić adres gabinetów, ponieważ przedwojenne znalazły się poza murami getta. Innym fragmentem działalności lekarzy w okupacyjnej rzeczywistości była ich praca w Szpitalnym Oddziale Wartowniczym w ramach Służby Porządkowej. Autorka podejmuje trudny temat udziału lekarzy w formacji, znienawidzonej przez ludność getta. Wspomina oburzenia rodziny jednego z medyków, pisze również o jego motywacji. Przypomina o przymusowym udziale personelu medycznego w antyżydowskich akcjach i płaconej, przez niektórych z nich, cenie: „lekarz był po wszystkim [...] załamany nerwowo”.

W maju 1941 r. w dzielnicy żydowskiej zaczęło działać Żydowskie Pogotowie Ratunkowe. Autorka przypomina jak do tego momentu funkcjonował ten rodzaj pomocy medycznej, pokazuje także jak w ten fragment pracy żydowskich lekarzy wdarła się okupacyjna rzeczywistość - jedna z karet otrzymała imię Miriam na cześć żony kierownika Urzędu do Walki z Lichwą i Spekulacją, a zacytowane wspomnienia przekazują obraz ambulansu, który zamiast służyć chorym wykorzystywany był do przewożenia „towarów i kontrabandy”. Obok postaw haniebnych, autorka przypomina pracujących bez wynagrodzenia lekarzy z tzw. niebieskiego pogotowia ratunkowego, powołanego na przełomie 1941 i 1942 r.

Kolejna część rozdziału II opowiada o losach trzech instytucji: *Wydziału Szpitalnictwa, Instytutu Chemiczno – Bakteriologicznego* oraz o *Centralnej Radzie Zdrowia*. Autorka pokazuje umiejscowienie tych organów w strukturach Rady Żydowskiej, omawia ich zróżnicowaną działalność (pomoc, kursy, badania, nauczanie...), kreśli sylwetki żydowskich medyków (dr. I. Milejkowskiego, dr. L. Hirszfelda). W tej części książki, z powodu konwersji autora *Historii jednego życia*, pojawia się wątek zmiany wyznania. Ciekawe jest przywołane wspomnienie o przyczynach konwersji jednej z lekarek, dr Z. Rosenblum – Szymańskiej.

Osobne miejsce, w rozdziale III, znalazło się dla problematyki dotyczącej *Społecznej opieki zdrowotnej w getcie warszawskim*. Autorka przypomina instytucje, które ją organizowały, pokazuje ich wszechstronną i niezwykle potrzebną działalność. Rozdział III kończy omówienie pracy *Aptek* w getcie warszawskim. Podobnie jak we wcześniejszych fragmentach książki, także w tym miejscu autorka pokazuje zwykle działania tego typu placówek wobec niezwykle trudnych wyzwań okupacyjnej rzeczywistości (epidemia tyfusu plamistego).

Ostatni rozdział prezentowanej publikacji przedstawia *Lekarzy w szpitalach getta warszawskiego*. Podział wewnętrzny tej części pracy oparty został o historię poszczególnych szpitali (podrozdziały 1-4, 7-8), chronologię (wyodrębniony okres przed likwidacją getta i czas

Wielkiej Akcji Wyszędleńczej). Osobne miejsce w rozdziale IV zajęła opowieść o *Losach ukrywających się lekarzy żydowskich*.

Historia szpitali na terenie getta warszawskiego opowiedziana została na kilku poziomach. Autorka zapoznaje nas z organizacją, strukturą istniejących placówek. Innym wątkiem jej opowieści są ludzie. Przywołuje piękne postacie żydowskich lekarzy. O jednym z nich pisano, że „nie tylko leczy, ale i koi także duszę”. Píše także o medykach (dr J. Stein), wobec których pojawiały się różne zarzuty. Osobne miejsce w opowieści zajmuje okupacyjna rzeczywistość w pracy personelu medycznego, czytamy o nowych wyzwaniach, o pielęgniarkach, ratujących sprzęt medyczny w poduszkach pacjentów, o próbach ocalenia „normalności”, tajnym nauczaniu czy prowadzeniu badań. W jednym miejscu autorka opowiada o wizycie w szpitalu „Czyste” wycieczki niemieckich i szwajcarskich lekarzy „naukowo” spoglądających na wyniszczone głodem żydowskie dzieci. Dobrze wybrany przez autorkę szczegół, pojedyncze zdanie, opowieść z materiału źródłowego pokazuje czytelnikowi świat, do opisanego którego brakuje słów. „Bohaterem” tej części książki są także choroby, wśród nich wywołane sytuacją w getcie: „choroba głodowa” czy „zaburzenia psychiczne”. Autorka przypomina żydowskich lekarzy, którzy decydowali się na popełnienie samobójstwa. Píše o lekarzach, którzy sztucznie łamali kończyny swoim bliskim, aby móc ich schronić w szpitalu. Smutne są fragmenty pracy poświęcone dziecięcemu szpitalowi Bersonów i Baumanów. Nagromadzenie w opisie zróżnicowanych problemów, pokazanie ich – z pomocą materiału źródłowego – także z perspektywy ludzi żyjących w getcie pozwala dobrze poznać prezentowany temat.

Jak wspominałam wcześniej, osobne miejsce w rozdziale IV zajmuje opis *Okresu poprzedzającego likwidację getta*. W tej części pracy autorka opowiada o pojedynczych akcjach mordowania lekarzy, o aresztowaniach. Jednej z historii, zabójstwu dr F. Raszei, polskiego lekarza wezwanego do getta, poświęca więcej miejsca. *Szpitala w okresie Wielkiej Akcji Przesiedleńczej* są kolejnym

tematem omówionym w rozdziale IV. Placówki i ludzi w nich pracujących, których poznaliśmy we wcześniejszych fragmentach książki, spotykamy teraz w czasie likwidacji getta. W narracji pojawia się zdanie o „nadludzkiej medycynie”, o „dramacie wyborów, jakie musieli podejmować lekarze w getcie”, o „wyzwaniach przekraczających ludzkie możliwości”. W tej części pracy, w fragmencie poświęconym *Szpitalowi przy Gęsiej 6-8* wspomniane zostało powstanie w getcie warszawskim. Piszę „wspomniane”, ponieważ wydarzenia z kwietnia 1943 r. pojawiają się w książce z powodu podpalenia placówki na Gęsiej, w czwartym dniu walk. Nie ukrywam, że wobec dotychczasowego opisu, zaskoczeniem był dla mnie brak osobnego, akapitu, wprowadzającego w tematykę powstania. Jedynie w przypisie znajdujemy datę wybuchu i zakończenia walk. Takie potraktowanie powstania w getcie uważam za słabość w prezentowanej publikacji.

Ostatni podrozdział opowiada nam o *Losach ukrywających się lekarzy żydowskich*. Tę część książki tworzą dziesiątki historii, w których zapisano doświadczenie przez Żydów Dobra i Zła ze strony Polaków. Wybrane do opowieści szczegóły pozwalają, podobnie jak w poprzednich rozdziałach, dobrze poznać opisywaną tematykę. Ciekawym, medycznym, wątkiem tej części pracy są informacje o operacjach plastycznych, które zmieniały kształt nosa czy odtwarzały napletek.

Książkę dr M. Ciesielskiej wieńczy prawie sześciostronicowe *Zakończenie*, w którym autorka przypomina liczby ocalonych z Zagłady, także dane opisujące straty w środowisku medycznym, obywateli II RP (42%). Pokazuje ogrom strat w grupie żydowskich lekarzy, wg jej badań wojnę przeżyło niewiele ponad 12 %. Autorka umiejętnie podsumowuje wyniki swojej pracy, pokazuje najważniejsze ustalenia, przypomina, że w jej narracji pojawiały się także zagadnienia związane z dylematami etycznymi. W akapicie kończącym książkę, dr M. Ciesielska zauważa, że jej badania mają uniwersalny wymiar, ponieważ „Holocaust żydowskich lekarzy w

Warszawie nie różnił się bowiem w swej istocie od zagłady innych mieszkańców getta”.

Podsumowując, w prezentowanej publikacji nie dostrzegam słabości. Pisarstwo dr M. Ciesielskiej pokazuje dojrzałość badacza. Opowieść o lekarzach żydowskich, ich losach w czasie Zagłady jest uporządkowana, przemyślana, wielowątkowa. Konstrukcja pracy, podział zasadniczych rozdziałów na mniejsze, logicznie wyodrębnione fragmenty pokazuje, że autorka wnikliwie przemyślała prezentację swoich badań. Moim zdaniem, jest to także świadectwo szacunku dla czytelnika, któremu dr M. Ciesielska chce dobrze opowiedzieć o ważnej dla niej tematyce. W narracji nie widać pójścia na skróty, dobór faktografii jest przemyślany, a przedstawione fakty, postaci, zjawiska właściwie opisane, wzajemnie i logicznie powiązane. Autorka panuje nad tekstem, umiejętnie wprowadza zagadnienia, które ułatwiają czytelnikowi poznanie i zrozumienie tego fragmentu przeszłości. Ważnym uzupełnieniem opisu jest ciekawie wybrany i wprowadzony w narrację materiał źródłowy. Obok faktografii pojawiają się ludzie, ich emocje, osobisty zapis przeszłości.

Uważam, że przedstawiona w postępowaniu habilitacyjnym książka, w pełni zasługuje na miano wybitnego, osiągnięcia naukowego. Jest także świadectwem bardzo dobrego przygotowania habilitantki do prowadzenia samodzielnej pracy naukowej. W mojej ocenie dorobek naukowy dr Marii Ciesielskiej omówiony w I i II części recenzji całkowicie spełnia warunki wynikające z Ustawy (dotyczące nadania stopnia doktora habilitowanego).

Szaynok

Bożena
